

# Sprawiedliwi w Trybunale

## Uroczystość z nedoróbką

Miała to być bardzo doniosła uroczystość. Jej termin wyznaczono tak, że zbiegł się z wizytą w naszym mieście delegacji ze współpracującego od 1992 roku z Lublinem izraelskiego miasta Rishan Le Zion. W Trybunale Koronnym przemawiały lubelskie władze, a także burmistrz miasta partnerskiego Meir Nitzen i ambasador Izraela w Polsce Yigal Antebi.

Niestety, w większości nie przybyli ci, do których uroczystość była kierowana - odznaczeni medalem **Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata**. Zawinił ktoś z ambasady informując wyróżnionych, że wręczenie medali odbędzie się trzy godziny później i to w innym miejscu. Piękne słowa przywołane przez burmistrza Meira Nitzana, z żydowskiej tradycji, a mówiąc że *ten, kto ratuje jedno życie, ratuje cały świat*, kierowane były w zasadzie tylko do **Marianny Merkel** z Otroczy (tarnobrzeskie), która medal ustanowiony przez izraelski Kneset, a przyznawany przez Instytut Pamięci Yad Vashem odbierała w imieniu ojca, **Macieja Gajóra**. Gdy zebrani zaproszeni już zostali na lampkę wina, dotarła do Trybunału jeszcze **Alfreda Paček**, która z kolei medal, dyplom i okolicznościowe listy od lubelskich

gospodarzy przyjęła w imieniu **Stanisławy i Aleksandra Głosów** z Lubartowa.

Wypada jednak wymienić wszystkich tych, którzy - jak to sformułowano w zasadach przyznawania tytułu **Sprawiedliwego** - ratowali w czasie II wojny Żydów z pobudek humanitarnych narażając przy tym własne życie. Są to: **Michał Hondra** oraz jego córka **Adela** i synowie **Władysław, Stanisław i Jan** (zamieszkali obecnie nawet w tak odległych miejscach jak Stargard Szczeciński), **Zygmunt Jarosz, Franciszka Rybak, Józef Szajner** oraz **Bronisława i Józef Zajacowie**.

Szkoda, że nie mogli słyszeć wzruszających słów gości z Izraela i ambasadora tego kraju, bo przecież medal **Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata** jest najwyższym międzynarodowym odznaczeniem przyznawanym przez to młode państwo, a decyzją z 1985 roku odznaczeni stają się też honorowymi obywatelami

Izraela. Ich wszystkich dotyczy jednak zaproszenie do Rishon Le Zion, które skierował burmistrz tego miasta.

Delegacja z Rishon Le Zion, w skład której wchodzi m.in. urodzony w Lublinie **Moshe Hendelsman**, przybyła do miasta, w którym Hendelsman spędził pierwszych 15 lat życia z córką i wnuczką, uczestniczyła wczoraj jeszcze w otwarciu makiety przedwojennego miasta żydowskiego w ośrodku Brama Grodzka - Teatr NN.

\*\*\* (tam)

Po południu otrzymaliśmy wiadomość z UM, że po medal **Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata** zgłosił się także przedstawiciel rodziny Hondrów.

*Marianna Merkel odbiera z rąk ambasadora Izraela Yigala Antebi Medal Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata w imieniu ojca Macieja Gajóra, który w czasie wojny zaopiekował się bezdomną Żydówką, którą znalazł siedzącą na mrozie przed swoim domem. Po śmierci swoich dzieci chciała popełnić samobójstwo, ale kiedy znalazła opiekę została w domu pana Gajóra przez prawie dwa lata.*

Fot. Jacek Babicz

